

Sygn. akt III KK 494/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2021 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

sprawy **P. J. i P. M.**

skazanych z art. 258 § 1 i in. k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 6 marca 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt II K (...),

postanowił:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych P. J. i P. M. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne w częściach ich dotyczących.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 12 marca 2018 r., sygn. II K (...), oskarżony P. J. został uznany winnym popełnienia trzech czynów, przy czym pierwszy z nich zakwalifikowano z art. 258 § 3 k.k., drugi z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. Dz. U. z 2012 r. poz. 124 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k., a trzeci z art. 263 § 2 k.k. Za czyny te wymierzono oskarżonemu odpowiednio jednostkowe kary: 3 lat pozbawienia wolności, 5 lat

pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a ponadto rozstrzygnął w przedmiocie zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności (art. 63 § 1 k.k.) oraz wydatków i kosztów sądowych. Orzeczenie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek wniesienia apelacji m.in. przez obrońcę P. J., adwokata T. K.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r., sygn. II AKa (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł m.in. obrońca skazanego P. J. – adwokat T. K. Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) w całości na korzyść oskarżonego zarzucił mu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez odniesienie się do zarzutów zawartych w apelacji skazanego w sposób ogólny, pobieżny, niekompletny i mało wnikliwy, co doprowadziło do nierozważenia istoty tych zarzutów, pomimo że ich intencja była czytelna i sprowadzała się zasadniczo do zarzucenia sądowi pierwszej instancji niedostrzeżenia istniejących wątpliwości, które nie zostały usunięte i pomimo tego nie doprowadziły do rozstrzygnięcia ich na korzyść skazanego;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie części zarzutów apelacyjnych naruszenia prawa procesowego podniesionych w apelacji obrońcy P. J., a przejawiające się brakiem jakiegokolwiek odniesienia się do zarzutu z pkt. c apelacji, tj. bezpodstawnego oddalenia wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego P. J. z dnia 23 czerwca 2018 r. o zwrócenie się do operatora telefonii komórkowej o udostępnienie logowań numerów telefonów należących do P. J. i D. P.;
3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozpoznaniu w ogóle części zarzutów dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych podniesionych w apelacji, tj. kierowania przez P. J. zorganizowaną grupą przestępczą tzw. „grupą garwolińską” oraz jego udziału w produkcji substancji psychotropowych w postaci siarczanu amfetaminy w miejscowości Górki oraz nienależytym rozpoznaniu pozostałych, tj. posiadania bez wymaganego zezwolenia bezdymnego prochu

nitrocelulozowego, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miało miejsce automatyczne przyjęcie rozumowania sądu okręgowego w następstwie niedostrzeżenia istniejących uchybień wyroku sądu pierwszej instancji;

4. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nieodniesieniu się do dowodu z pisemnej opinii sądowo-psychologicznej z dnia 22 stycznia 2019 r. dopuszczonej i wydanej wobec świadka D. P., w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w G. – II Wydział Karny sygn. II K (...) stwierdzającej, że pomówienia D. P. są niespójne, wzajemnie sprzeczne i mają charakter kłamstwa intencjonalnego.

Ostatecznie autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy temuż sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator delegowany do Prokuratury Krajowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała obrońcy skazanego P. J. adw. T. K. się bezzasadna — i to w stopniu oczywistym.

Zarzuty oznaczone jako pkt. 1-3 nadzwyczajnego środka zaskarżenia nawiązują do niewłaściwego wywiązania się przez sąd odwoławczy z obowiązków kontroli odwoławczej w aspekcie rozpoznania zarzutów postawionych w apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz sposobu uzasadnienia, dlaczego sąd drugiej instancji uznał zarzuty podniesione w środku odwoławczym za zasadne lub bezzasadne (art. 457 § 3 k.p.k.). Tytułem uwagi ogólnej należy przypomnieć, że ewentualne wadliwości w zakresie szczegółowości czy zakresu wątków analizowanych w uzasadnieniu rozstrzygnięcia sądu odwoławczego nie mogą mieć żadnego waloru kasacyjnego w tym sensie, że — z mocy ustawy procesowej — nie mogą one spowodować uchylenia zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego (art. 537a k.p.k.).

O ile nie sposób nie przyznać, że sąd odwoławczy rzeczywiście nie odniósł się w pisemnych motywach swego wyroku do zarzutu oznaczonego jako pkt I.c apelacji obrońcy skazanego P. J. adw. T. K., to nie oznacza to wcale tego, iżby doszło do pominięcia tego zarzutu i jego nierozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Brak odniesienia się do zarzutu w treści pisemnych motywów nie oznacza przecież wcale, że zarzut ten nie był przedmiotem uwagi rozpoznania przez ten sąd (art. 433 § 2 k.p.k.), skoro — jak wynika z

komparycji zaskarżonego wyroku — przedmiotem rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w (...) były „apelacje obrońców”. Oznacza to, że także zarzut dotyczący oddalenia wniosku dowodowego obrońcy z 23 czerwca 2017 r. został rozpoznany przez sąd *ad quem* i uznany za bezzasadny. Zarzut ten skądinąd był pozbawiony podstaw, bowiem sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy przepisu art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek dowodowy obrońcy (*k. 3798 akt, t. XX, protokół rozprawy z dnia 26 lipca 2017 r., s. 8*) dotyczący udostępnienia logowań numerów telefonów należących do P. J. i D. P. z powołaniem się na przepis art. 168 ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. — Prawo telekomunikacyjne. Podstawa normatywna oddalenia tego wniosku w zakresie, w którym sąd wskazał na treść przepisu art. 168 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego była nieściśła. Oddalając ten wniosek dowody sąd pierwszej instancji powinien był bowiem oprzeć się na przepisie art. 180a ust. 1 pkt 1 tej ustawy (który normuje zagadnienie retencji danych telekomunikacyjnych, o które chodziło wnioskodawcy, tj. danych w art. 180c ust. 1 pkt 1 Prawa telekomunikacyjnego), co jednak pozwalało na podjęcie trafnego rozstrzygnięcia incydentalnego i oddalenie wniosku ze wskazaniem, że przeprowadzenie dowodu jest niemożliwe (art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k.) w związku z ekspirowaniem określonego przez ustawę okresu przewidzianego dla retencji danych telekomunikacyjnych o których ustalenie chodziło autorowi wniosku dowodowego. W zarzucie wyartykułowanym w pkt. 1 *petitum* kasacji autor wskazuje na to, że sąd odwoławczy miał się odnieść do zarzutów apelacji „w sposób ogólny, pobieżny, niekompletny i miało wnikliwy, co doprowadziło do nie rozważania istoty tych zarzutów [...]”. Autor jednak nie precyzuje, które k o n k r e t n e zarzuty apelacyjne nie zostały przez sąd *ad quem* rozpoznane i w jaki sposób ich rzekome nierozpoznanie miałyby się przełożyć na treść zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...). Przechodząc do zarzutu oznaczonego w kasacji jako pkt. 3 *petitum*, należy powiedzieć, że sąd odwoławczy w ramach rozpoznania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie pominął żadnej z kwestii, o których pisze w autor kasacji. I tak odniósł się sąd odwoławczy szeroko zarówno do podnoszonego i kwestionowanego w apelacji zagadnienia kierowania przez skazanego P. J. zorganizowaną grupą przestępczą (s. 31-36 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 marca 2019 r.), jak do zarzutu brania udziału w produkcji substancji psychotropowych w postaci siarczanu amfetaminy w miejscowości G., podczas gdy jedynym dowodem na to (cyt. z apelacji wniesionej w postępowaniu odwoławczym przez autora kasacji) „są niczym nie potwierdzone w dodatku sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym pomówienia D. P.”. Jeśli chodzi o tę ostatnią kwestię, to w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się do kwestionowanej — zresztą nie tylko przez obrońcę skazanego P. J. —

wiarygodności głównego osobowego środka dowodowego w sprawie, na podstawie którego dokonano ustaleń faktycznych także co do produkcji amfetaminy w G. (którym były właśnie wyjaśnienia D. P.) i trafnie zaakceptował sposób dokonania oceny tego dowodu przez Sąd Okręgowy w S. (por. m. in. s. 35 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Co do zarzutu dotyczącego posiadania przez skazanego P. J. bezdymnego prochu nitrocelulozowego, to Sąd Apelacyjny w (...) wyjaśnił, że cyt. „posiadał bez wymaganego zezwolenia proch nitrocelulozowy” (s. 44 uzasadnienia).

Jeśli chodzi o zarzut (w kasacji oznaczony jako pkt 4 *petitum*) nie odniesienia się przez Sąd Apelacyjny w (...) do dowodu z opinii z postępowania w sprawie o sygn. II KK (...), tj. opinii psychologiczno-sądowej z dnia 22 stycznia 2019 r., to należy tylko przypomnieć, że przepis art. 410 k.p.k. jest przepisem pomieszczonym w Rozdziale 47 *Wyrokowanie* Działu VIII ustawy postępowania karnego zatytułowanym: *Postępowanie przed sądem pierwszej instancji*. Przepis ten mógłby mieć zatem zastosowanie do postępowania odwoławczego wyłącznie w układzie, gdyby sąd ten prowadził postępowanie dowodowe i dokonywał na podstawie przeprowadzonych dowodów w ł a s n y c h ustaleń faktycznych. Tymczasem w niniejszej sprawie sąd *ad quem* wprawdzie ujawnił i uznał za odczytaną zawnioskowaną przez obrońcę skazanego P. J. opinię (por. protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 28 lutego 2019 r. *k. 5001v akt, t. XXVI*), to jednak nie dokonywał żadnych własnych ustaleń faktycznych na podstawie tego dokumentu (jego rola ograniczona była do przeprowadzenia kontroli zaskarżonego wyroku w pryzmacie zarzutów podniesionych w apelacji m. in. obrońcy skazanego P. J., adw. T. K.). Sąd ten nie mógł zatem naruszyć przepisu art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. Już tylko nawiasowo należy wskazać, że kwestia wiarygodności depozycji dowodowych składanych przez D. P. w pryzmacie przeprowadzonego w postępowaniu jurysdykcyjnym przed sądem pierwszej instancji dowodu z opinii biegłych psychiatrów i psychologa była w szczególnej orbicie zainteresowania sądu odwoławczego w związku z zarzutami sformułowanymi m. in. w apelacji obrońcy skazanego P. J. adw. T. K. (zarzut oznaczony jako pkt. I.a *tiret* drugie i trzecie apelacji), i sąd ten (s. 31-32 uzasadnienia) — trafnie — podzielił w tym zakresie ocenę dokonaną przez sąd pierwszej instancji, który opinię biegłych psychiatrów i psychologa co do osoby D. P. i jego profilu psychologicznego poddał szczegółowej ocenie i ostatecznie uznał, że kwestia oceny w i a r y g o d n o ś c i wyjaśnień tego oskarżonego, jako nie wymagają wiadomości specjalnych, należała do sądu, nie zaś do biegłych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia. Na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. orzeczono o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.